

JAK STARZEJE SIĘ SKÓRA

Kosmetologiczne *must know*

Fot. Fotolia



Agnieszka Gomolińska

Kosmetolog, konsultant medyczny w Face & Body Institute w Krakowie, ekspert w mediach. Specjalizuje się w zaawansowanych procedurach estetycznych, propagując jednocześnie holistyczne metody pracy. www.medyczne-fbi.pl

CZY MAMY WPŁYW NA TEMPO PROCESÓW STARZENIA?

„Dzięki postępowi medycyny żyjemy coraz dłużej i dłużej czujemy się młodzi. Trudno się dziwić, że chcemy też młodo wyglądać. Ale czy tempo starzenia nie zależy głównie od genów? Czy jako specjaliści zdrowia i urody możemy skutecznie spowalniać procesy starzenia zachodzące w skórze naszych klientów? „

Jest wiele teorii tłumaczących, dlaczego się starzejemy i od czego zależy tempo tego procesu. Jedna z nich mówi, że nasz organizm z czasem po prostu się zużywa – trudno się z tym nie zgodzić. Jednak dlaczego w tym samym wieku jedni wyglądają młodziej od innych? Niektórzy tłumaczą to czynnikami genetycznymi, na które niestety nie mamy wpływu. Na pewno geny nie są tu bez winy. Jednocześnie zmiany starzeniowe powiązane są z szeregiem mechanizmów, które możemy modyfikować poprzez zmiany w stylu życia, działania prozdrowotne i pielęgnacyjne.

Te „modyfikowalne” procesy związane ze starzeniem to:

- > inflaming,
- > starzenie hormonalne,
- > stres oksydacyjny,
- > glikacja,
- > fotostarzenie.

STAN ZAPALNY

Infammaging to procesy degradacyjne spowodowane obciążeniem organizmu przez długotrwałe, przewlekły stan zapalny. Powinniśmy pamiętać, że skóra jest ogromnym organem czynnym immunologicznie. Wciąż ma kontakt z patogenami i innymi zewnętrznymi czynnikami, które

wpływają na jej metabolizm. Wiele z jej komórek bierze czynny udział w procesie zapalnym. Syntetyzują one wiele klas komunikatorów tkankowych, czyli cytokin prozapalnych i przeciwzapalnych oraz czynników wzrostu.

Stan zapalny jako odpowiedź organizmu na stresory jest mechanizmem niezbędnym do przetrwania, jednak po fazie ostrego zapalenia powinien ulegać wyciszeniu. Przedłużający się proces zapalny wywołuje efekt błędnego koła. Zewnętrzne czynniki wpływają na proces wytwarzania mediatorów stanu zapalnego, czyli cytokin i interleukin, które z kolei pobudzają powstawanie wolnych rodników. Wolne rodniki naruszają kolejne struktury tkanki, przez co znów wydzielane są mediatory stanu zapalnego. W ten sposób zapalenie, zamiast ulec zahamowaniu, coraz bardziej się „rozkręca”.

Zastanówmy się, dlaczego ostry stan zapalny, potrzebny i łatwy do opamowania, często przechodzi w stan przewlekły? Otóż tak wpływa na człowieka bardzo wysoki poziom kortyzolu, czyli hormonu stresu. Oprócz stresu psychicznego winne może być przepracowanie, niedospanie, a także zbyt duży wysiłek fizyczny.

Obecnie towarzystwa dermatologiczne zalecają raczej nieopalamie się niż leżenie na plaży po nasmarowaniu się filtrem.

Wszystkie badania pokazują, że długotrwały, lecz umiarkowany wysiłek fizyczny zwiększa ilość enzymów antyoksydacyjnych.

W procesie glikacji najbardziej cierpią te struktury białkowe, które mają długi okres trwania w organizmie, czyli kolagen i elastyna.

Prowadzenie terapii anty-aging u klientek narażonych na chroniczny stres jest bardzo trudne, a niekiedy wręcz skazane na niepowodzenie. W takiej sytuacji nie będziemy osiągać rezultatów, na jakie liczymy. Inflaming prowadzi bowiem do ścięczenia skóry i zaburzeń pracy komórek wytwarzających kolagen i elastynę, czyli fibroblastów – a są to przecież najbardziej widoczne objawy starzenia się skóry obserwowane przez nas w gabinetach.

Na skutek starzenia zmniejsza się gęstość receptorów czynnika transformującego TGF- β . Oznacza to, że nawet jeśli zastosujemy terapię osoczem bogatopłytkowym, ten czynnik „nie ma się do czego przyczepić”. Spada też aktywność receptorów toll-podobnych (TLR), co skutkuje powstawaniem większej ilości metaloproteinaz, czyli enzymów tnących kolagen i elastynę – konsekwencją jest wyraźna utrata gęstości skóry. Dlatego powinniśmy stymulować tkankę do zwiększonej syntezy tych włókien.

STARZENIE HORMONALNE

Prowadzenie terapii przeciwstarzeniowej u osób w trakcie tak zwanej depresji hormonalnej (krótko przed, w trakcie i po menopauzie) również wymaga dużo więcej pracy. Obniżony poziom estrogenów powoduje bowiem szereg mechanizmów skutkujących starzeniem się skóry i części z nich niestety nie możemy modyfikować. Co ważne, oprócz estrogenów spada w tym czasie poziom wielu innych hormonów. Zmniejsza się między innymi wydzielanie insulinoopornego czynnika wzrostu, a to sprawia, że nasze tkanki stają się podatne na glikację.

W skórze osób dorosłych co roku ubywa około jeden procent włókien kolagenowych. W okresie menopauzy proces ten przyspiesza do ponad dwóch procent rocznie. Największy spadek następuje w czasie do 5 lat po me-

nopauzie. Możemy minimalizować ten efekt poprzez podanie hormonów, czyli substancji niejako zastępujących te produkowane przez jajniki. Często boimy się, że zastosowanie fitoestrogenów nie będzie bezpieczne, zwłaszcza u osób szczególnie narażonych na choroby nowotworowe. Warto jednak pamiętać, że fitoestrogeny mają dużo większe powinowactwo do skóry niż do innych narządów. Pobudzają wszystkie kluczowe struktury skóry: keratynocyty, komórki Langerhansa, melanocyty.

Największe działanie biologiczne wywołuje 17- β -estradiol, który wykorzystywany jest w hormonalnej terapii zastępczej. Udowodniono bezsprzecznie, że osoby stosujące ten środek mają znacząco mniej zmarszczek. Co ciekawe, poprawę parametrów skóry uzyskujemy, nawet wdrażając terapię kilka lat po menopauzie. Nie obserwujemy natomiast poprawy u osób palących papierosy – ich skóra w znikomym stopniu poddaje się terapii estrogenowej.

FOTOSTARZENIE

Każdy z nas słyszał wielokrotnie, że promieniowanie UV ma kluczowy wpływ na przedwczesne starzenie się skóry. Prowadzi do przebarwień, osłabienia naczyń krwionośnych, zmniejszenia ilości kolagenu różnych frakcji, fragmentowania i sieciowania włókien kolagenowych oraz osłabienia reakcji układu odpornościowego. Przyczynia się do powstawania zmian nowotworowych oraz powoduje tak zwaną elastozę postłoneczną.

Jednocześnie aktualne badania pokazują, że stosowanie powszechnie polecanych filtrów przeciwstłonecznych ma też swoją ciemną stronę. W kremach z filtrami jest wiele składników, które modyfikują funkcjonowanie naszej skóry. Dlatego obecnie towarzystwa dermatologiczne zalecają raczej nieopalać się niż leżenie na plaży po nasmarowaniu się filtrem. Zławsza między godziną 12 a 14 nie wychodzimy na słońce. W krajach, gdzie słońca jest więcej, powinniśmy maksymalnie ograniczać tę ekspozycję od godziny 10 aż do 16.

ALGO LIFT firm&lift 2018

SEMINARIUM THALION
23 – 25 wrzesień 2018
HOTEL DZIKI POTOK*** SPA Karpacz

OKSYDACJA

Wszyscy wiemy, na czym polega działanie wolnych rodników. Jednak i tu pojawiają się badania, które komplikują sprawę. Okazuje się na przykład, że myszy pozbawione enzymów antyoksydacyjnych wcale nie żyją krócej. Co więcej, nadmiar syntetycznych antyoksydantów daje rezultaty odwrotne od zamierzonych, ponieważ sprawia, że nasz organizm przestaje produkować własne struktury chroniące przed wolnymi rodnikami.

Możemy więc mieć do czynienia z zachwianiem równowagi prooksydacyjno-antyoksydacyjnej ze względu na:

- nadmierne wytwarzanie wolnych rodników lub
- zbyt dużą podaż antyoksydantów w suplementach.

Wszystkie badania pokazują natomiast, że długotrwały, lecz umiarkowany wysiłek fizyczny zwiększa ilość enzymów antyoksydacyjnych. Nie należy się więc obawiać, że przyspieszone oddychanie podczas ćwiczeń zintensyfikuje procesy starzenia – przeciwnie, jeśli tylko trening jest dostosowany do możliwości organizmu i powiązany ze skuteczną regeneracją, to pomaga zachowywać młody wygląd.

GLIKACJA

Upraszczając, glikacja to łączenie się cukru z białkiem. Taki kompleks białek zostaje usztywniony, nie poddaje się remodelingowi. W procesie glikacji najbardziej cierpią te struktury białkowe, które mają długi okres trwania w organizmie, czyli kolagen i elastyna. Obserwujemy sztywnienie włókien kolagenowych i wolniejsze poddawanie się ich procesom odbudowy. Oznacza to, że osoba wciąż podjadająca ciasteczka, nawet jeśli jest chudziutka, to starzeje się szybciej, a zabiegi przeciwstarzeniowe mogą nie przynosić u niej spodziewanych efektów. Glikacja uszkadza też dysmutazę ponadtlenkową, czyli ważny enzym o działaniu antyoksydacyjnym. Wreszcie – wpływa na strukturę kwasów nukleinowych, a więc ma wpływ na ekspresję genów.

Udowodniono, że restrykcja kaloryczna przedłuża nasze życie, podobnie jak dieta bogata w antyoksydanty i regularny wysiłek fizyczny. Naszym zadaniem jest zatem: ograniczenie stanu zapalnego, spożycia cukru i ekspozycji słonecznej, niskokaloryczna, bogata w warzywa dieta, równoważenie deficytów hormonalnych, regularny wysiłek fizyczny, regeneracja i dobry sen.



Informacje i zapisy: 071/7889694, 603634468
kontakt@thalion.pl
Formularz rejestracyjny: www.thalion.pl

W programie:

- ★ Premiera nowej linii AlgoLIFT Firm & Lift ★
- Prezentacja nowych zabiegów ★ Cellular Renewal
- ★ Absolute Youth ★ Prezentacja nowych produktów
- ★ wspólna zabawa i integracja

Seminarium poprowadzi
Międzynarodowy Trener marki Thalion
Pani Elisabeth Bousely



Ewa Wasiak

Kosmetyczka chętnie dzieląca się swoją wiedzą i wieloletnim doświadczeniem, laureatka pierwszej edycji ogólnopolskiego konkursu „Kosmetyczka Roku” w 2013 r., prowadzi własny gabinet w Łodzi oraz blog kosmetyczny cieszący się popularnością także wśród profesjonalistów. Zanim zastosuje nowe rozwiązanie w gabinecie, sprawdza je na wszystkie możliwe sposoby.

WZMACNIANIE BARIER OCHRONNYCH SKÓRY JAKO TERAPIA PRZECIWSTARZENIOWA

„Podczas 37. Kongresu LNE stworzono mi możliwości opowiedzenia o mojej pracy w kontekście poruszanych zagadnień pielęgnacyjnych. Przypadł mi niebywale ciekawy i wdzięczny temat, a mianowicie: Nawilżanie i ograniczenie ucieczki wody jako podstawowe działanie pielęgnacyjne usprawniające metabolizm skóry. Była to dla mnie nietypowa sytuacja, ponieważ na co dzień wypowiadałam się za pomocą wykonywanych przez siebie zabiegów kosmetycznych i bloga. „

Do wszystkiego w życiu dochodzę dzięki mrówczej, ciężkiej pracy. Nigdy nie byłam typem seryjnego zwycięzcy, ale wiem, że zdobyty tytuł Kosmetyczki Roku otwiera przede mną wiele magicznych drzwi i jest drogowskazem do dalszych działań.

SŁUCHAĆ I PATRZEĆ

Połowa kosmetycznego sukcesu to dla mnie dobrze przeprowadzony wywiad i dobra diagnoza kosmetyczna, druga połowa to perfekcyjnie skomponowany zabieg. Celowo użyłam określenia „skomponowany”, ponieważ każdy zabieg jest dla mnie właśnie kompozycją, w której składniki aktywne przeplatają się ze sobą, uzupełniają i wykazują synergiczne działania. Staram się bowiem, aby każdy zabieg kosmetyczny był dobrze zaprojektowany, trafiał w cel i rozwiązywał potrzeby skóry.

Abym mogła reagować na potrzeby skóry, muszę o niej jak najwięcej wiedzieć, dlatego bardzo ważne są dla mnie procedury przedzabiegowe: wywiad kosmetyczny, kosmetyczna diagnoza skóry oraz analiza wskazań

i przeciwwskazań zabiegowych.

Do większości zabiegów, które wykonuję w gabinecie, mam karty klienta z pełnym wywiadem kosmetycznym i pytaniami o przebyte przewlekłe schorzenia ogólnoustrojowe, zażywane leki (również te dostępne bez recepty), o choroby przewlekłe skóry, o ciążę i karmienie piersią, przebyte zabiegi z dziedziny chirurgii plastycznej czy medycyny estetycznej, o skłonność do powstawania opryszczki czy bliznowców. Przeprowadzam również wywiad, który nazywam „ludzkim”, podczas którego zadaję pytania: jakie są słabe strony, ale również jakie są atuty cery? Na podstawie odpowiedzi na te pytania wiem, na jakim poziomie znajomości swojej cery znajduje się dana osoba. Pytam o oczekiwania wobec mnie, o pielęgnację domową, o demakijaż i systematycznie stosowane kremy oraz ewentualną pielęgnację profesjonalną. To, co usłyszę od klienta, plus to, co wyczytam z jego skóry, plus moja wiedza i intuicja dają mi podstawy do wyboru zabiegu.



Fot. Fotolia

UNIWERSALNE NAWILŻANIE

Jeżeli np. podczas wywiadu dowiaduję się, że skóra jest skłonna do podrażnień, swędzi, piecze, a osoba stosuje trzy preparaty do mycia twarzy: żel, piankę, płyn micelarny, dodatkowo tonik normalizujący, zaś zapytana o kremy odpowiada, że ma jakiś krem, a podczas diagnozy stwierdzam, że skóra jest szorstka, matowa, ściągnięta, to kompozycją rozpoczynającą profesjonalną pielęgnację, którą zaproponuję, będzie z pewnością zabieg kojący, nawilżający, ale z uwzględnieniem wzmocnienia naskórka.

Tylko czy taki zabieg jest również zabiegiem przeciwstarzeniowym? Oczywiście, że tak, ponieważ skóra przesuszona szybciej się starzeje. Wszyscy „wysychamy” – wiem, że to stwierdzenie jest mało eleganckie, ale nie zawsze może być i wytwornie, i obrazowo. Wysychamy z każdą kroplą potu i każdym oddechem. Dodatkowo wraz z wiekiem, dojrzewaniem i starzeniem się skóry dokonują się w niej przemiany biochemiczne i fizjologiczne, które dodatkowo potęgują suchość.

Tylko czy istnieje sztywna granica pomiędzy młodością a starzeniem się skóry? Pamiętam, że wiele lat temu mówiono na wykładach, że starzenie skóry następuje po 35. roku życia, później, że po 25. urodzinach. Teraz mówi się, że skóra osiąga dojrzałość na 18. urodziny, ponieważ włókna kolagenowe i elastynowe właśnie wtedy stają się dojrzałe. Czyli w dużym skrócie możemy powiedzieć, że od tego momentu skóra zaczyna się starzeć.

Dlatego też teoria nawilżania i wzmacniania skóry jako działania przeciwstarzeniowego sprawdza się w każdej grupie wiekowej. Dla młodej osoby takie działania będą prewencją pielęgnacyjną (bo lepiej zapobiegać niż walczyć z przedwcześnie zadomowioną zmarszczką) i wypracowywaniem dobrych nawyków! Dla osoby dojrzałej będzie to zaś korzystanie z wypracowanych dobrych nawyków pielęgnacyjnych.

W jednym i drugim przypadku są to działania zgodne z zegarem biolo-

gicznym i podstawowymi potrzebami na poziomie komórkowym, ponieważ w środowisku wodnym dokonują się wszystkie przemiany komórkowe, począwszy od stymulacji odnowy warstwy twórczej, a skończywszy na usprawnieniu naturalnego procesu złuszczenia naskórka.

AKTYWACJA AKWAPORYN

Kompozycją pielęgnacyjną, którą wyciągam niczym „asa z rękawa”, jest zabieg ultranawilżający o działaniu przeciwstarzeniowym, który wykonywałam również podczas konkursu na Kosmetyczkę Roku. To zabieg, w którym wykorzystano badania naukowe ukoronowane Nagrodą Nobla z dziedziny chemii z 2003 roku. Doskonale pamiętam, jak Szwedzka Królewska Akademia Nauk ogłosiła, że Nagrodę Nobla przyznała naukowcom za wieloletnie badania nad akwaporynami, czyli kanałami biorącymi udział w transporcie wody i mocznika.

Byłam zafascynowana tym odkryciem, ponieważ skórą, a właściwie naskórkiem fascynowałam się od zawsze. Nie przypuszczałam wtedy, że dokładnie za dziesięć lat pojadę na konkurs kosmetyczny, wykonam zabieg, w którym wykorzystano wiedzę o akwaporynach, i wrócę do Łodzi z pięknym samochodem, z arcypiękną statuetką i tytułem Kosmetyczki Roku 2013.

Mój znak firmowy to nowoczesny zabieg nawilżający o działaniu anti-aging, który pracuje na dwóch poziomach: fizjologii i anatomii skóry. Na pierwszym wspiera i aktywuje naturalną sieć akwaporyn, czyli kanałów biorących udział w międzykomórkowym transporcie wody i mocznika we wszystkich warstwach naskórka, na drugim zaś zapobiega utracie wody z naskórka, czyli ogranicza przeznaskórkową migrację wody i tym sposobem przeciwdziała starzeniu się skóry.

NASKÓREK JAK TARCZA

Naszą tarczą obronną przed zanieczyszczeniami, bakteriami, mrozem, wiatrem, isticie pustynnym powietrzem w klimatyzowanych pomiesz-

Mój znak firmowy to nowoczesny zabieg nawilżający o działaniu anti-aging, który pracuje na dwóch poziomach: fizjologii i anatomii skóry.

Zachęcam klientów do stosowania techniki dwóch kremów. Najpierw polecam używanie kremu nawilżającego o lekkiej konsystencji, który szybko się wchłania, a po jego wchłonięciu drugiego, z lipidami.

zeniach, wolnymi rodnikami, promieniowaniem UV czy wahaniami temperatury jest naskórek ze swoją wierzchnią warstwą rogową i płaszczem hydrolipidowym.

Płaszcz hydrolipidowy zdrowej skóry utrzymuje równowagę pomiędzy nawilżeniem a natłuszczeniem, dodatkowo z jednej strony nie dopuszcza do wnikania czynników drażniących i alergenów z zewnątrz, a z drugiej pozwala na utrzymanie wody w głębi skóry. Dlatego nawilżenie skóry, które wynika z ograniczenia ucieczki wody i uszczelnienia płaszcza lipidowego poprzez dostarczenie niezbędnych lipidów, to pielęgnacja zgodna z instrukcją obsługi skóry, z jej anatomią i fizjologią. Zatem jestem dumna z faktu, że nigdy, przenigdy nie uważałam warstwy rogowej za cmentarzysko czy złomowisko martwej keratyny. Moja radość jest tym większa, że aktualnie wiemy, że wcale nie jest taka martwa i taka bezużyteczna.

Jesteśmy świadomi, że nawilżanie i wzmacnianie struktur obronnych organizmu to podstawowe działanie na poziomie komórkowym i tkankowym. Komórki wszystkich narządów potrzebują wody: komórki serca, płuc, nerek, wątroby, również komórki skóry, a może przede wszystkim komórki skóry, ponieważ jest ona narażona na przetranskórkową jej ucieczkę. Współczesna wartościowa pielęgnacja polega na nawilżaniu i ograniczeniu wskaźnika TEWL.

NIE TYLKO W GABINECIE

Z wielkim pietyzmem przykładam się do omówienia pielęgnacji domowej. Z każdym klientem omawiam konieczność nawilżania i wzmocnienia barier ochronnych skóry. Jeżeli po zabiegu mamy stosunkowo mało czasu lub gdy widzę, że dla danej osoby to czarna magia, odsyłam ją do konkretnego artykułu na blogu. Blog nie jest dla mnie formą promocji w sieci, ale cennym narzędziem do pracy. Przypominam klientom, że pielęgnacja to akcja dwudziestoczerogodzinna, przez cztery pory roku, bez prawa do urlopu.

Skóra każdego klienta jest inna, ma inną grubość, karnację, skłonność do alergii, stopień nawilżenia, głębokość usytuowania naczyń krwionośnych, odporność, ale z drugiej strony każda skóra potrzebuje takiej samej podstawowej pielęgnacji kosmetycznej: nawilżenia i wzmocnienia barier ochronnych. Zachęcam klientów do stosowania techniki dwóch kremów. Nazywam ją kanapkową. Najpierw polecam używanie kremu nawilżającego o lekkiej konsystencji, który szybko się wchłania, a po jego wchłonięciu drugiego, z lipidami. Woda z pierwszego kosmetyku jest nośnikiem składników aktywnych z drugim kremem i ułatwia jego wchłanianie. Bardzo lubię kremy o dość prostym składzie, bo mniej dla mnie znaczy więcej. Bardzo lubię, gdy klienci kupują u mnie w gabinecie kosmetyki do pielęgnacji domowej. Jest to po pierwsze wsparcie finansowe dla gabinetu, ale co ważniejsze – mam wtedy pewność, że będą pielęgnować skórę kosmetykami dobranymi idealnie do potrzeb skóry i nie „zmarzną” efektów pielęgnacyjnych wypracowanych w gabinecie.

KOMPONOWANIE OFERTY

Oferta zabiegowa mojego gabinetu to kolaż wielu wartościowych (jak sądzę) kompozycji pielęgnacyjnych, ale przypuszczam, że obudzona w środku nocy i zapytana, które z działań pielęgnacyjnych jest dla mnie najważniejsze, bez wątpienia powiedziałabym, że nawilżanie i wzmocnienie barier skóry, ponieważ to działania podstawowe i uniwersalne. W kosmetyce i życiu obowiązuje zasada, że jak coś jest do wszystkiego, to jest do niczego, ale z jednym wyjątkiem – nawilżenia i wzmocnienia barier skóry.

Podsumowując: nawilżanie i wzmacnianie barier ochronnych skóry to działanie cenne samo w sobie, ale również kosmetyczna trampolina do dalszej stymulacji skóry. Niby tylko tyle, ale ja zawsze mówię, że aż tyle, bo w kosmetyce, aby powiedzieć „b” i „c”, trzeba powiedzieć „a”.

n

ULTRALif

URZĄDZENIE KLASY PREMIUM DO LIFTINGU

Czym jest ULTRALif?

HIFU to metoda niechirurgicznego liftingu twarzy polegająca na wykorzystaniu wysokozogniskowanej fali ultradźwiękowej o **mocy 15W** i **częstotliwości 7.5MHz**, która doprowadza do kontrolowanych mikrouszkodzeń termicznych na określonym obszarze skóry właściwej (**2.5mm**). W efekcie dochodzi do skrócenia włókien elastynowych i kolagenowych oraz zagęszczenia matrycy skóry na skutek stymulacji fibroblastów.

Najlepsze efekty:

- lifting tzw. „chomiczków” na linii żuchwy
- redukcja podwójnego podbródka
- uniesienie policzków
- poprawa napięcia skóry
- korekcja głębokich zmarszczek grawitacyjnych i strukturalnych



KRÓTKI CZAS ZABIEGU



PÓTWIERDZONE BADANIAMI KLINICZNYMI PRZEZ P&K SKIN RESEARCH CENTER W NIEMCZECH

BEZ OKRESU REKONWALESCENCJI



INNOWACYJNA TECHNOLOGIA DOCENIANA PRZEZ LEKARZY I KOSMETOLOGÓW NA CAŁYM ŚWIECIE

WYRAŻNY EFEKT LIFTINGU



- remodeling kolagenu
- lifting wiotkich partii skóry



Zmniejszenie Otępienia

11.05%
Redukcja zmarszczek



Lifting Twarzy

8.81%
Podniesienie owalu



Gęstość Skóry

28.7%
Poprawy



Elastyczność Skóry

18.73%
Poprawy



Rozszerzenie Pory

27.3%
Redukcji



Nawilżenie Skóry

6.41%
Wzrostu

Oferta specjalna

NA HASŁO
LNE ULTRALIF
RABAT 10%

RATA KREDYTOWA/
LEASINGOWA JUŻ
OD 299 Zł./MIES.

W cenie profesjonalne szkolenie praktyczne, nielimitowana opieka merytoryczna po szkoleniu oraz dodatkowy pakiet produktowy o wartości 10% ceny urządzenia

Zamów! Tel.: 22 672 66 66

Oferta ważna do 31.07.2018



Przed



Po



Przed



Po

